

3 grudnia 47

Stockbridge, Mass.

P.O. Box 562

Drogi Mietku,

Wczoraj wysłałem Ci list z Balladą o Haydnie do gwiazdkowego numeru, bo wydał mi się najodpowiedniejszy na to. Obok wprowadzonej poprawki, zaznaczonej w tekście Poprawka dotyczyła trzeciej strofy:

„Śpiewał Panu, gdy był chłopcem,

Śpiewał Panu, gdy był starcem,

Całe życie zachwycony

Pisał nuty, wznosił tony,

Krągłe hostie,

Antyfony,

Cichy, brzydki człowiek

Ze śladami po ospie”.

, należy zrobić drugą. Ma być

C i c h y, brzydki człowiek

Ze śladami po ospie

a nie D o b r y, brzydki człowiek itd.

Proszę Cię, wprowadź tę zmianę: C i c h y, b r z y d k i człowiek.

Za „Plain Talk” i „New Leader” zapłaciłem \$ 9. Jeśli potrafisz mi to przesłać wraz z honorarium, będę Ci wdzięczny, bo nie mam pieniędzy. Jakże Ty płacisz honoraria za wiersze i za prozę? Myślę, że nie będziesz miał nic przeciw, o ile bym drukował tu (może w „Nowym Świecie”, jeśli nie przejdzie na Mikołajczyka) wiersze umieszczone wprzód lub w tym samym czasie u Ciebie. Podzielim Twoją zasadę pierwszeństwa, ale tu czyta „Wiad[omości]” chyba dziesięć osób, a tam w Anglii „N[owy] Świat” też nie więcej niż dziesięć – o co więc chodzi?

Napisz szeroko i szybko o wszystkim. „Wiad[omości]” nie dostaję od pewnego czasu. Podobno był wiersz Stasia, pewnie ładny. Czy nie byłbyś łaskaw wysłać mi ten numer ponownie? Przepraszam za pocztę, ściskam Cię serdecznie od siebie i Halusi. K.

Dopisek na lewym marginesie:

Zdaje się, że 27, Rosary Grdns, to jest adres Stasia, czy Ty teraz mieszkasz z nim? O jakim piesku wspominałeś w ostatnim liście przed przeprowadzką?

Dopisek na prawym marginesie:

Leszkowi o liście prenumerat mówiłem i stąd jeszcze raz o tym pisałem.